

deszcz włamuje się do dłoni,
otwórz. niech pachnie zieleń,
pełna nadziei soczysta trawa, w nocy
ma inną miękkość - zupełnie jak ty,
po całym dniu noszenia Słońca,
niepotrzebnym łamaniu promieni
aż do drzazg.

wyciągnij rękę i zapomnij
o oddychaniu błękitem. dziwnie, cicho.
sny odchodzą na opuszkach palców,
nie budząc nikogo. pozbieraj się szybko
w kałużę.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

gaga26111, dodano 09.12.2018 08:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.